

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 57.

17. Maia 1822.

Wiadomości krajowe.

Z Wiednia d. 7. Maia. — N. Pan najwyższą uchwałą Swoją z d. 9. Kwietnia r. b. rozciął najłaskawiej mianować rzeczywistymi Radcami nadwornymi i tajnymi Urzędnikami Stanu, przy C. K. tajnym Kancelaryi Domu, Dworu i Stanu: Franciszka de Lebcelter, Radcę Kancelaryi Stanu, tudzież rzeczywistego Radcę gubernialnego i Przełożonego miasta Pragi, Joachima Barona de Münch-Bellinghausen, i Fryderyka Barona Kress de Kressenstein, C. K. rzeczywistego Szambelana i Radcę Legacyjnego, dotychczas przy Kancelaryi Stanu używanego.

N. Par uchwałą Swoją z d. 12. Kwietnia r. b. raczył Joachimowi Baronowi de Münch-Bellinghausen, rzeczywistemu Radcy nadwornemu przy tajnym Kancelaryi Stanu i Kancelarowi K. Węgierskiego orderu S. Szczepana najłaskawiej pozwolić na przyjęcie i noszenie orderów, którymi on iako były Ces. Król. Pełnomocnik przewodniczący Kommissyi do urzędzenia żeglugi na Elbie w Dreźnie złożony, od N. N. Królów Ichmć Pruskiego, Saskiego, Hannowerskiego i Duńskiego udarżonym został. Ordery te są: K. Pruski order Orła czerwonego drugiej klasy; Krzyż Kommandorski K. Saskiego orderu zastugi cywilny; Krzyż Kommandorski K. Hannowerskiego orderu Gwelfów i K. Duński order Danebrog drugiej klasy.

Habs-Wiedeński z dnia 7go Maia: Obligacye do Stanu 5 procentowe w M. R 74 15f32. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. R 109. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. R. — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821 za 100 ZR. w M. R. — Habs na Augsburg za 100 Hurr. — Br. — Uso. — Moneta konwencyjna za 100, 100 ZR. — Akcyje bankowe, jedna po 667 1/5 M. R.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalia i Brazylia.

Przez statek pocztowy: Xiążę Blücher, otrzymano w Anglii wiadomości z Rio-de-

Janeiro dochodzące do 16. Lutego. Wiadomo, że gdy Następca Tronu, w Brazylji zostać postanowił, woyska Portugalskie pokusiły się w Stolicy zrobić zaburzenie, co gdy się im nie udało, do koszar w Praya Grande (po drugiej stronie zatoki) wyprowadzone zostały, i tamże czas, aż do odesłania ich do Europy przetrwać miały. Z razu okazały się powolnemi temu rozkazowi, atoli wkrótce przybrały ton zuchwalszy i oświadczyły; iż tylko przemocy ulegając wsiedą na okręty w tym celu dla nich przygotowane. Największa trwoga powstała w mieście z tego powodu; obawiano się bowiem nowęj walki. Odwaga tylko i przytomność umysłu Następcy Tronu, zdołały grożącą burzę odwrócić; udał się on osobiście na pokład iednę fregaty z owych, które do uderzenia na niesfornych uzbroić rozkazał, szalupy kanonierskie podobnież woyskiem osadzone zostały i odebrały rozkaz być do boju gotowemi. Brazyljskie woyska krajowe pod dowództwem Jenerała Corrade odebrały rozkaz, woysko będące w Praya Grande z strony lądowej otoczyć a mieszkańcy całego obwodu wezwani zostali opuścić to miejsce. Potem kazał Następca Tronu przywołać do siebie na pokład Officérów woyska Portugalskiego, gdzie przedstawivszy im ich położenie, żądał aby bezzwłocznie wsiedli na okręty. Officérowie Portugalscy żądali wypłacenia żołnierzom zaległego od trzech miesięcy żołdu a Xiążę przyrzekł, że żołd miesięczny odbiorą natychmiast, resztę zaś, gdy już na pokładzie znajdować się będą. Wielu w listach swoich zapewnia, że Officérowie odrzucili to oświadczenie w sposób Xiążęci i wielce uwłaczający i do Praya Grande wrócili. Xiążę przepędził noc na pokładzie fregaty, zachęcał ludzi i czynił wszelkie przygotowania do uderzenia ranodnia następującego i oświadczyć miał: iż sam z pierwszego działu wypali. Działo się to d. 9. w wieczór D 10. z rana widziano iak się woyska Portugalskie w drogę zabierały i przez cały dzień taboru swoje na okręty znosiły. Wystany do Następcy Tronu posłaniec oświadczył ich poddanie się, a dnia

następniego większa część znajdowała się już na pokładzie. Mieszkańcy Rio-de-Janeirscy zaczęli dopiero wolniej oddychać i wszystko do dawnego wróciło porządku. Jedna przecie okoliczność zasmuciła radość powszechną. Na pierwszy znak rozruchu wystano Xiężną z rodziną do Santa-Cruz. Małemu Xięciu (ur. 6. Marca 1821) zwłaszcza iż Xiężna w odkrytym pojeździe iechała, zdało się, że upał słoneczny zaszkodził; zachorował i w kilku dni umarł. D. 16. odpłynęły wojska Portugalskie prowadzone przez dwie fregaty aż do linii granicznej do Lizbony. Statek pocztowy (Xiężę Blücher) zatrzymano umyślnie, dla śpieszniejszego zawiezienia tej wiadomości do Lizbony.

W Kurjerze z d. 19. Kwietnia czytamy: Statek pocztowy: Lady Arabella, przybył do Falmouth i przywiózł wiadomości z Lizbony dochodzące do końca Marca. Spodziewano się tam codziennie stanowczego przesilenia się tych wypadków w Brazylii, a niektórzy dziwili się nawet niezmiernie dotychczasowej spokojności w prowincjach, które od początku rewolucyi tak często zerwania związków z matką oyczyną żyć się zdawały. Wiadomości te przedstawiają Króla Portugalskiego, politycznie słabym (*politically weak*), czemu się nawet dziwić nie można zważając, iż widzi stratę swoich osad i do prowadzenia rządu w Europie prawie żadnych nie ma pieniędzy. Podobne prośby, jakie Królowi Hiszpańskiemu podawano, przełożono też i Królowi Portugalskiemu, przedstawiając one smutne położenie kupców i zawięrając prośbę o ulgę przez zniesienie wysokich celf na wprowadzanie towarów rękodzielniczych nałożonych. Listy jednak zbyt słabą czynią nadzieję, aby teraźniejszy systemat cłowy popadł iakiś odmianie. Król odpowiedział na te prośby, iż Stany w mądrości swojej rozstrzygać mają względem środków zaradczych i że bez ich przyzwolenia, sam tak ważnego kroku nie uczyni.

Ameryka Hiszpańska.

Z Nowego Yorku d. 26. Marca. — Odebraliśmy tu wiadomość z Porto-Cabello, że Jenerał la Torre mianowany został Rządcą w Portorico i że właśnie tam się już udał. Jenerał Morales mianowany jest naiego miejsce, na dowódcę wojska Hiszpańskiego w Wenezuela.

Hiszpania.

Z Madrytu d. 1. Kwietnia. — Uznały naręście Stany niepodległość Amerykańskich swoich prowincyj i cofnęły na lądzie i morzu nieprzy-

cielskie kroki, przypuściwszy Amerykanów do równych z sobą swobód i równą opiekę prawa.

Ustawa Stanów uznająca niepodległość Hiszpańskięj Ameryki jest następująca:

Art. 1. Stany uznają niepodległość Amerykańskich swoich prowincyj.

Art. 2. Od dnia niniejszëj ugody nieprzyacielskie kroki na morzu i lądzie ustają.

Art. 3. Od tego czasu łączyć ma wiecznie oba te narody zupełna iedność, pokój i braterskie stosunki.

Art. 4. Hiszpanie używać będą z Amerykanami Hiszpańskiemi, tych samych swobód i opieki, którą prawa obu narodom przyznają.

Art. 5. Pomiedzy dwoma temi krajami zawarte będą osobne handlowe traktaty, — do czasu ich iednak zawarcia, handlowne stosunki zostaną na teyże stopie, na które zostawały r. 1817, we względzie zagranicznych towarów i płodów, które na Hiszpańskich okrętach z Europejskięj Hispanii, przywożone bywały do Ameryki; Hiszpańskie za towary i płody wprowadzane będą do Ameryki bez opłaty cła. Również i Amerykańskie towary wprowadzane na okrętach Hiszpańskich do Hiszpanii, używać będą tegoż samego prawa.

Art. 6. Wyprawi natychmiast Rząd Kommissarzy do różnych w kraju tym ustanowionych Rządów, w celu przywrócenia iak najszybciej dobrych pomiedzy obu narodami stosunków. Kommissarze ci mają z czynności swoich zdawać Rządowi sprawę a oraz i udzielić swojego zdania, podług tego co widzieli i co słyszeli.

Art. 7. i 8. Znaydający się w Ameryce Hiszpanie, mogą iezeli sobie życzą powrócić z rodzinami i majątkami do kraju. — Przebywający w stolicy i na wyspach Amerykanie, używać mają tegoż samego prawa.

Art. 9. Zawarty ieszcze będzie osobny traktat pod względem subsydiów, które Amerykańskie kraie mają wypłacić. Niniejszy traktat, równie iako i handlowy, przyjęty przed zatwierdzeniem swém byđż winien przez Stany.

Art. 10. Amerykańskie Władze, zwróci Hiszpanii wszystkie należące do nięj a zabrane w czasie toczący się wojny przedmioty; zabory iednak uczynione na morzu, nie mają byđż niniejszym traktatem objęte.

Art. 11. Hiszpański Rząd żądać będzie wydania niektórych miejsc zbroynych.

Art. 12. Wojsko Hiszpańskie zostające teraz w Ameryce a niepotrzebne do obicia rzeczonych warowni, przewiezione zostanie kosztem Amerykańskim do Europejskiego półwyspu.

Art. 13. Urzędnicy przez Rząd Hiszpański uznani i nadal pozostać mogą, ci jednak którzy chcą do Europy powrócić, kosztem Amerykańskim odestanymi zostaną.

Art. 14. Ma być utworzona z wszystkich Hiszpańsko Amerykańskich osad i samych Hiszpanii, jedna Hiszpańsko - Amerykańska konfederacyja, na której czele stanąć ma Monarcha nasz Ferdynand VII. Toteż ten przechodzić będzie i na jego następców.

Art. 15. W przeciągu dwóch lat, albo jeżeli być może wcześniej, zbierze się w Madrycie wielki federalny Kongres, składający się z Reprezentantów różnych Hiszpańskich i Amerykańskich prowincyjów.

Wielka Brytania i Irlandya.

Z Londynu d. 23. Kwietnia. — Niedawno odprawiła się znowu Rada gabinetowa w wydziale interessów zagranicznych. Byli na niej wszyscy Ministrowie.

W Izbie Niższej na posiedzeniu d. 22. b. m. P. Newport wniósł, aby Rząd podał iak nayprędzej projekt polepszenia stanu Irlandyi z dołączeniem środków poiednawczych. Twierdził, iż nieszczęście i ucisk tęg prowincyi pochodzą szczególniej z nieobecności bogatych właścicieli, z zbyt wielu podatków i systematu dziesięcin. — P. Goulburn (Sekretarz Irlandzki) oparł się wnioskowi oświadczając, iż plan Rządu w tęg mierze nie doszedł jeszcze do tęg dojrzałości, aby mógł być podany Parlamentowi. — Pan Grant mówił, iż na całym świecie, chłopci nie są w tak nędznym stanie, iak w południowej Irlandyi; żywność ich, odzież i mieszkanie, są iak naygorsze. — P. Ellis, Reprezentant z Dublin, powiedział z zadumieniem całej Izby, iż rozruchy w południowej Irlandyi pochodzą z planu, który Katolicy dla tego iedynie utożyli, aby nienawiść swoją ku Kościołowi Anglikańskiemu i Rządowi okazali. Twierdził, iż Xięża Katolicy nie starają się o przywrócenie parafii do porządku, i że Katolicy są sprawcami rozruchów. — P. Plunkett (Jeneralny Prokurator Irlandzki) zbił zdanie Pana Ellis. Powstańcy (rzekł) zwani Whitebois są wyrodkami Narodu, chcą oni tylko bogacić się cudzą własnością; gdyby niemi bowiem powodowała nienawiść religijna, ochraniałoby domy Katolików. Xięża Katolicy usiłują wszelkimi sposobami powściągnąć rozruchy. Przekonany iestem, iż nie mogliby uczynić więcej dla przywrócenia spokoyności, nad to, co uczynili, gdyby nawet szło o ich życie

i zbawienie duszy. — W końcu odrzucono wniosek Pana Newport bez kreshowania.

Z Londynu d. 23. Kwietnia. — Żądanie przekształcenia Parlamentu staie się coraz powszechniejszem. Między zgromadzeniami z tego powodu zabranem, wyszczególnia się osobliwie to, które było w Bedford na d. 20. Kwietnia. — He się białym (w Irlandyi) krak strwożyć udało, służy za dowód przypadek następujący. Dzierżawcy, który odebrał był list grożący, zapędzono krowę na bagna, żądn więcej nie powróciła. Dzierżawca wysłał parobka dla zdiecia z nię skóry; lecz, podczas oddalenia się dziewczki, która mu pomagała, dla przyniesienia wiadra wody, nadchodzi trzech łotrów; ci strzelają do niego kilku kulami czyli kawałkami kruszczu i oddalają się, iakby nic złego nie uczynili, a żaden z przytomnych nie odważył się zbójców dogonić. — Pismo P. Harcourt Lees do łóż pomarańczowych w Armagh kończy się tak: »Wydaniem małej liczby niepożytecznych broni siłą się powstańcy nas oszukać; spodziewam się iednak, że się Rząd nie da uwieść oszukaństwu temu i nie ustanie w swojej gorliwości. Chłopi ukrywają wciąż mnóstwo broni, którą w krótkce była w ręku Lorda Wellesley, gdyby Xięża szczerze postępowali, lecz ani razu nie użyto duchownych, co im przed kilku miesiącami radziłem a wiedzą dobrze, iż od nich tylko pomocy spodziewać się można. Jeżeli dłużej tak nieczynnymi zostaną, powinnością moją będzie Irlandzkim mężom pomieranczowym radzić przygotowanie do wojny, będą mieli bronić sprawę Króla, Konstytucyi i Kościoła; przepowiadam im powszechne i krwawe powstanie, iedli mu wcześniej zapobiedz nie potrafią.

Francya.

Z Paryża dnia 24. Kwietnia. — Oba Hrabiowie Woronzow, oyciec i syn, wyiechali z Paryża, pierwszy do Londynu, a drugi do Petersburga.

W wczorajszym Monitorze znajduje się list Ministra Woyny, Marszałka Xięcia Beluno, do Pana de Fontenilles, Pułkownika pułku 17. stojącego w St. Omer. Oddaje mu pochwały za to, iż Oficerowie tego pułku odrzucili czynione im propozycye względem należenia do tajemnych towarzystw. »Dotąd (słowa są listu) ludzie niecierpiący pomyślności Oyczyzny, tajemnie knowali spiski; lecz teraz są zuchwalszeimi, i ośmielają się udawać do całego korpusu Oficerów dla zachęcenia ich do buntu.

Izba Parów odbywa posiedzenia swoje. Izba zaś Deputowanych nie zgromadziła

się od d. 20. b. m. Podane projekta do praw zostały wprowadzić przyjęte prosta większością głosów; lecz, gdy potrzeba koniecznie iednój głosów więcej nad połowę członków, którzy zasiadać powinni, to jest 216, wspomniane więc projekta nadal odłożone być muszą.

N i e m c y.

Od brzegów Menu z d. 27. Kwietnia. — Na posiedzeniach Izby Deputowanych Bawarskich d. 20., 21. i 22. b. m. naradzano się względem zniesienia opłata od bydła. Sekretarz Häcker przytoczył następujące do tego powody: wspomniona opłata nie jest prawną i miała zastąpić dawanie podwód, iż szkodzi rolnictwu, i że psuje moralność gminu, który wszelkimi sposobami stara się od niej uwolnić. Cała prawie Izba uznawała potrzebę zniesienia tej opłaty, lecz szło o zastąpienie niedoboru w Skarbie wynoszącego rocznie 434,000 Złotych Ryńskich. Niektórzy członkowie radzili powiększyć opłatę od koni zbytkowych, psów i t. d. P. Weinbach chciał zmniejszyć fundusz Akademii, twierdząc, iż uwagi o Samotracyi i Egipcie nie wiele pożytku krajowi przynoszą. P. Hornthal dowodził, iż ciężkie teraz czasy nie pochodzą z tanności zboża, które nie było droższem przed wojną, a wtedy tak powszechnie nie narzekano; przypisywał je raczej wielkiej potrzebie pieniędzy, która zacząwszy się od lat wojennych, trwa ciągle z powodu utrzymywania Ministrów, licznych Radców Ministrowskich, Dyrektorów, kolegiów i Officialistów, P. Bestelmayer oświadczył, iż szportle najbardziej uciskają wieśniaków, tak dalece, że jeden z nich zapłacił niedawno 204 Złt. kosztów Sądowych o pracę nagrody dla Adwokata, a sprawa tylko o 25 Złotych. P. Stefani rzekł: — »Mamy prawo żądać ulgi, bo nam ją przyrzeczono. Lecz cóż w tej mierze dotąd uczyniono?« — Minister Skarbu odpowiedział, iż opłatę od bydła nie można nazwać nieprawą, gdyż ją r. 1819 obie Izbie uchwalili. Co się tycze ulgi, uczyniona już w 6 dawniejszych obwodach wynosi 960,000 Złt. Ryńskich. Od 1. zaś Października r. b. zmniejszy się w tychże obwodach podatek o milion 470,000 Złotych; w obwodzie Reńskim o 75,000, a w obwodzie Niższego Menu o 60,000 Złotych. — Dnia 24. b. m. P. Hornthal radził ustanowić opłatę od pensyj pobieranych ze Skarbu.

P r u s s y

Proces kриминаłny przeciw kupcowi P. A.

Fonk z Kolonii rozpoczął się d. 24. z. m. w Król. Sądzie (*Assis*) w Trewirze, ponieważ dzień 22. przed południem i popołudniem przeszedł na złożeniu Sądu przysięgłych, a d. 23. na inną sprawę. Aby tak ważny i długi proces zapowiadająca sprawa, przez żaden osobisty przypadek przerwana nie została, pomimożono ustanowione liczbę sędziów dwoma Radcami Sądu Appellacyjnego; Sąd zatem składa się: z Prezesa, Radcy Sądu Appellacyjnego; Matthieu; Radcowi Sądu Appellacyjnego; Rive i Müller, Radcowi Sądu Krajowego; Roshach, Müller, Simon, i Assessora Delius. Publiczne Ministerstwo sprawuje główny Prokurator Heintzmanu i Prokurator Rządu, Zeininger. Głównymi pisarzami Sądu, Gorgen, przydano drugiego Sądowego pisarza. Także i Sąd przysięgłych urządzono tak, aby w przypadku choroby iednego, mógł go inny zastąpić; przeto oprócz zw. zayney liczby 12, jeszcze 3 obrano. Gdy Prezes stosownie do ustanowionych przepisów, proces rozpoczął i Sąd przysięgłych złożył przysięgę jako dowody sumienne i z rozumą rozpoznawać, oraz ani z krzywdą oskarżonego ani z oskarżającego towarzystwa postępować będzie i t. d. odczytano z rozkazu Prezesa wyrok oskarzenie uznający na dniu 19. Lipca 1821. r. przez Sąd Appellacyjny Reński wydany, tudzież akt oskarżenia z dnia 6. Sierpnia 1821. Spis świadków oskarżonemu na 24 godzin przed posiedzeniem udzielony, zawiera 233 świadków i 7 doktorów i chirurgów, jako rzeczy świadomych. Oskarżony przydał ob. oncy swemu Aldenhofen, Adwokatowi w Kolonii, Adwokata Kolbenschiego, Grebla.

Z Poznania. — Jeneralnym Dyrektorem Kraiowym w W. Xięstwie Poznańskiem mianowany został Pułkownik Peninski na Wreszenie; Jeneralnemi zaś Kraiowemi Radcami: Pułkownik Chłapowski na Torowie, Lachowski na Sobocie, Nieżychowski na Gronówku, i Radca głównego Sądu Appellacyjnego, Wolf na Chyby.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 10. Maja. — JO. Xięża Lubiecki, Minister Skarbu Królestwa Polskiego, wyjechał stąd przed kilka dniami do Petersburga; słysząc, że podróż tę przedsięwziął z powodu ważnych projektów skarbowych. — Za kilka miesięcy jest spodziewany na powrót.